

Komuniści chcą zabronić nacjonalizmu

3 kwietnia 2011

UKRAINA. Komunistyczna Partia Ukrainy zamierza przeforsować inicjatywę ustawodawczą, która zabroni na Ukrainie działalności nacjonalistycznej. Informację tę podał do wiadomości publicznej Mykoła Krawczenko, pierwszy sekretarz donieckiego obkomu KPU. „Nacjonaliści urządzają swoje marsze tylko tutaj. Niestety władza nic z tym nie robi” – żalił się dziennikarzom. Nie omieszkał też pomieszać nacjonalizmu z neonazizmem, rzekomo odradzającym się akurat w obwodzie donieckim. Dodatkowo, Krawczenko wyjątkowo nie podoba się „wojna”, jaką nacjonaliści wydali pomnikom i pamiątkom po „bohaterach” czerwonego systemu.

Członkowie KPU zwrócili się do Rady Najwyższej Ukrainy (tamtejszy jednoizbowy parlament) z propozycją ustawy, która zabroniłaby działalności nacjonalistycznej – co jednak według pogrobowców Stalina kryje się pod tym bardzo szerokim pojęciem, na razie nie wiadomo. Krawczenko zapowiada poruszenie tego tematu na najbliższym posiedzeniu Rady Najwyższej, której jest posłem.

Wschodnie obwody są na Ukrainie bastionami KPU (w przeciwieństwie do znienawidzonych przez nią zachodnich, „banderowskich”), jednak zarówno na wschodzie jak i na zachodzie komuniści dużo uwagi poświęcają rzekomo groźnej dla kraju działalności formalnych i nieformalnych frakcji nacjonalistycznych, a inicjatywy oraz wypowiedzi takie jak wyżej opisywana są na porządku dziennym.

Źródło: [Autonom](#)